

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2025r.

w sprawie **P.S.**

skazanego za przestępstwo z art. 18§1 k.k. w zw. z art. 278§1 k.k. w zb.

z art. 12§2 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 8 maja 2025r., sygn. akt II Ka 647/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 9 października 2024r., sygn. akt II K 374/24

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. S.G. – Kancelaria Adwokacka w K. – kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i 60/100), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji
3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W pierwszym jej zarzucie wskazano na naruszenie przez Sąd Odwoławczy prawa materialnego, tj. art. 18§1 k.k. oraz art. 278§1 k.k. w zb. z art. 12§1 i §2 k.k. i art. 19§2 k.k.

Zauważenia jednakże wymaga, że orzeczenie Sądu Odwoławczego ograniczyło się do utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy – Sąd Okręgowy nie stosował zatem samodzielnie prawa materialnego, a co za tym idzie, nie mógł go naruszyć. Charakter zarzutu wskazuje na to, że winien być on skierowany do Sądu I instancji, nie zaś do Sądu Odwoławczego.

Co więcej, przypomnienia wymaga, że zawsze bazą dla zarzutu naruszenia prawa materialnego są niekwestionowane ustalenia faktyczne, które w niniejszej sprawie są konsekwentnie podważane.

Drugi zarzut sformułowany w omawianym nadzwyczajnym środku odwoławczym ma już niewątpliwie charakter zarzutu kasacyjnego – zarzucono w nim Sądowi Odwoławczemu rażąco obrazę art. 433§1 i §2 k.p.k. polegającą na nierozpoznaniu zarzutów apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, w szczególności nierozważenie w pełni podniesionych w apelacji zarzutów obrazy art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.

Zarzuty te zostały postawione w apelacji łącznie z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych (pkt I), a Sąd Odwoławczy odniósł się do niego na str. 5-6 motywów pisemnych. Zważywszy na bardzo oszczędne uzasadnienie zarzutów apelacyjnych należy uznać, że wywody Sądu II instancji są wyczerpujące i dają jednoznaczną odpowiedź na pytanie, dlaczego nie zostały uwzględnione. Sąd nie ograniczył się do prostego zaakceptowania zapatrywań Sądu Rejonowego w kwestii oceny materiału dowodowego, a także jego kompletności, ale też poczynił samodzielne rozważania odnośnie do depozycji współoskarżonej E.K., dzieląc w tej przestrzeni ocenę Sądu I instancji.

W niezwykle lapidarnym uzasadnieniu kasacji nie wykazano konkretnych uchybień proceduralnych Sądu Odwoławczego, lecz skupiono się na krytyce postępowania dowodowego przeprowadzonego w przedmiotowej sprawie, w tym wskazano, że zaskarżony wyrok oparty na zeznaniach jednej osoby jest wbrew regule dowodowej oraz że nie przeprowadzono konfrontacji współoskarżonych, a ponowne ich przesłuchanie pozwoliłoby odtworzyć kontekst sytuacyjny, ewentualny motyw złożenia zeznań obciążających P.S.

Do pierwszej ze wskazanych okoliczności odniósł się już Sąd Odwoławczy, powołując zresztą stosowne orzecznictwo, w tym wyrok Sądu Najwyższego, a jego pogląd należy podzielić. Możliwe jest oparcie rozstrzygnięcia na jednym tylko dowodzie, co potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku dnia 13 października 2020r. (sygn. akt II KK 288/19), stwierdzając, że „dopuszczalne i możliwe jest skazanie na podstawie jednego dowodu wskazującego na osobę sprawcy, a pomówienie współoskarżonego, nawet następnie odwołane, może być dowodem winy, jeżeli jest dowodem wiarygodnym”. Odnośnie natomiast postulatu ponownego przesłuchania współoskarżonych ewentualnie ich konfrontacji, należy uznać, że jest on zdecydowanie spóźniony – wniosek taki obrona winna składać na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, względnie w postępowaniu odwoławczym, nie zaś pierwszy raz sygnalizować tę problematykę na etapie kasacyjnym.

Ostatni z zarzutów kasacji (pkt 3), dotyczący niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary, jest w świetle dyspozycji art. 523§1 k.p.k., w postępowaniu kasacyjnym, niedopuszczalny.

Mając wszystko powyższe na względzie należało dojść do wniosku, że autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia i które winno skutkować orzeczeniem o charakterze kasatoryjnym.

Konsekwencją powyższych wniosków było uznanie kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. obrońcy wyznaczonemu z urzędu przyznano natomiast wynagrodzenie według norm przypisanych.

[WB]

[a.ł]